

KS Jakub Bartczak, Po prostu wierze

Mam ciśnienie, zajawkę,
Raczej nie spineę, synek,
Walczyć o Dobrą Nowinę,
Żyję tym, co daje sens, siłę - dystans,
Przedem wszystkim ksiądz-konserwatysta,
Wciąż monotematyczny à propos z Nieba Mistrza,
Bo bez Niego ciężka kiszka,
I choćby mi mówili, że liczy się nihilizm,
I choćby mi cisnęli, że chrześcijaństwo, wiara,
Są jak przeszłości relikty,
Europa, misyjne tereny,
Wolę już robić za rządę,
Niż lecieć owczym pędem,
Za ideologią Gender,
Czy bezbożną propagandą,
To Bóg stoi za prawdą,
A nie media, moda, banknot,
Wiara jest martwą,
Jeśli uczynków jej pozbawisz,
Tak wielu ma Go za nic,
Stąd antyklerykalizm,
Brak wiary, laicyzacja,
Mój sens, motywacja,
Bóg, modlitwa, pasja,
Nie zobaczysz we mnie strachu,
Zawsze na luzaku,
Nawet jeśli chrześcijanom przyjdzie zejść do katakumb.

W Boga i prawdę,
Po prostu wierzę,
Co raz mocniej, uparcie,
Po prostu wierzę,
Mówią, że tak łatwiej,
Po prostu wierzę,
Inaczej nie potrafię,
Po prostu wierzę. (x2)

Dla nowoczesnych wartości,
Jak chrześcijaństwo, Polska,
To zaścianek i wioska,
Rap plus ksiądz - ciekawostka,
Nie jest prosta wiara w Boga,
Ale mieć ją jest spoko,
Jak ksiądz Dariusz Oko,
Mówię prawdę dosadnie,
Tak trzymam mikrofon,
Składam rymy w sutannie,
Bo jeśli sapiens nam zostanie,
A homo to tylko fobia,
Pytam gdzie jest dziś norma,
Rzecz nie w narządach,
W człowieku Boży obraz,
Nawijam w imię dobra,
Teraz ksiądz, kiedyś "Mane",
Choćby sam był tu jak palec,
Zawsze przy Bogu zostanę,
Co w duszy zapisane,
O tym ludzie chcą zapomnieć,
Sumienie zasłaniają,
Hajsem, władzą czy wyglądem,
Nie sądzę, to nie mądre,
W ogóle też trochę śmieszne,
Dzwonił jakiś koleś,
Pytał czy go wykreślę z księgi metryki chrztu,

Witam, liczy się wiara a nie któreś ze słów,
Kim dla Ciebie jest Bóg,
Ej, pomyśl szczerze.

W Boga i prawdę,
Po prostu wierzę,
Co raz mocniej, uparcie,
Po prostu wierzę,
Mówią, że tak łatwiej,
Po prostu wierzę,
Inaczej nie potrafię,
Po prostu wierzę. (x2)